Wydanie A B

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji 19-07
Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12

Wtorek, dnia 14 marca 1950 r.

Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-198
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

Nr 73 (1567)

Wybory do Rady Najwyższej ZSRR dniem potężnego święta na terenie całego Związku Radzieckiego

Masowa frekwencja wyborców

MOSKWA (PAP) W radosnym nastroju, w atmosferze powszechnego entuzjazmu powitała ludność Związku Radzieckiego 12 marca — dzień wyborów do Rady Najwyższej ZSRR. Głosowanie do najwyższego organu władzy radzieckiej przekształciło się w ogólno-narodowe święto, w potężną manifestację jedności moralno-polityczniej narodu radzieckiego, w manifestację głębokiego przywiązania i miłości do Partii Komunistycznej, do rządu radzieckiego i do wielkiego wodza i nauczyciela narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata — Józefa Stalina.

Przed lokalem okręgowej komisji wyborczej w dzielnicy stalinowskiej w Moskwie już o godzinie 5 rano zaczęły się gromadzić tłumy wyborców, aby jednogłośnie oddać swe głosy na pierwszego kandydata do Rady Najwyższej ZSRR — Józefa Stalina. Wśród oczekujących w kolejce przed lokalem wyborczym znajdowali się ludzie reprezentujący wszystkie zawody. Jako jeden z pierwszych oddał swój głos znany przodownik pracy moskiewskich zakładów przemysłowych Makarow. Oświadczył on, iż z wielką radością oddaje swój głos na twórcę nowego, szczęśliwego życia narodu radzieckiego — Józefa Stalina.

Wyborcy przed lokalem wyborczym witali się i składali sobie wzajemnie życzenia z okazji wielkiego święta ludzi radzieckich — z okazji wyborów do Rady Najwyższej ZSRR.

Takie same nastroje panowały na Czerwonym Placu — przed lokalem mołotowskiego okręgu wyborczego.

W chwili, gdy pierwsi mieszkańcy Moskwy stanęli przy urnach wyborczych, zaczęły już napływać komunikaty o przebiegu wyborów na Dalekim Wschodzie i na najbardziej wysuniętych na północno-wscnód krańcach Związku Radzieckiego, gdzie głosowanie rozpoczęło się według czasu miejscowego tj. od 8 — 10 godz. wcześniej niż w Moskwie. W stolicy ZSRR była jeszcze godzina 20 wieczór dnia 11 mar-



ca, kiedy na przylądku Schmidta nad morzem Czukockim rozpoczęły się wybory do Rady Najwyższej ZSRR. W ciągu pierwszych 2-ch godzin przeszło 70 proc. wyborców złożyło kartki do urn wyborczych. We Władywostoku w godzinę po rozpoczęciu wyborów, marynarze wszystkich statków stojacych na redzie złożyli swoje głosy W nocy z 11 na 12 marca napłynęły do Moskwy depesze od kapitanów statków radzieckich, znajdujących się na wszystkich szerokościach geograficznych.

Już o godz. 12 w południe w stalinowskim okręgu stolicy, oddało swe głosy 100 proc. wyborców. Do godz. 13 w mołotowskim okręgu wyborczym głosowało 99,75 proc. wyborców.

Masową frekwencję wyborczą zanotowano również w innych ośrodkach Związku Radzieckiego. Jak wynika z komunikatów, które napłynęły ze stolicy Ukraińskiej Republiki — Kijowa, do godz. 14-ej w obwodzie charkowskim, stalingradzkim i czernihowskim oddali swe głosy niemal wszyscy wyborcy.

Dzień wyborów na terenie całego Związku Radzieckiego miał charakter potężnego, ogólnonarodowego święta.

Upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży



Do upowszechnienia czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży konieczne jest zorganizowanie odpowiedniej sieci bibliotek i czytelni. Czytelnia nr 5 Biblioteki Publ. czynna na terenie Szkoły Podstawowej nr 39 przy ul. Grójeckiej 93 w Warszawie, służy dzieciom i młodzieży, spełniając należycie swoje zadanie. Z czytelni, dysponującej 1000 tomów książek i pism korzysta dziennie około 120 dzieci.

Foto Film Polski.

Rekordowe osiągnięcia górników i metalowców w realizacji zobowiązań długofalowych

WARSZAWA (PAP). Z licznych meldunków, jakie donoszą o wysokim przekraczaniu długofalowych zobowiązan produkcyjnych, podejmowanych na apel górnika Markiewki, wysuwają się na czoło meldunki górników i metalowców.

Poważne osiągnięcia mają brygady, zatrudnione w kopalniach „Rozbark" i „Makoszowy". W kopalni Rozbark wyróżniły się zespoły Artura Fircykora i Stefania Ciepli, które osiągnęły zamiast 170 proc. normy — 197 proc. W kopalni „Makoszowy" wysunęła się na czoło brygada Gerarda Hanusy, która swoje poważne zobowiązanie wykonania 225 proc., przekroczyła o 12 proc. i 9-osobowa brygada Franciszka Sachnika, która zamiast 205 proc., uzyskała 212,6 proc.

O rekordowych osiągnięciach meldują górnicy kopalni rud okręgu częstochowskiego. W kopalni „Tadeusz" zespół Lucjana Conera, który zobowiązał się wykonać 172 proc. normy, osiągnął w lutym 389,8 proc., a zespół Bolesława Czyża zamiast 150 proc., uzyskał 306,6 proc. normy.

Również w kopalni „Maszynowy II" zespoły czterech braci Markowskich: Stanisława, Antoniego, Pawła i Franciszka oraz zespoły Paździocha, Rogacza, Kupczyka, Pidzika i Brzozowskiego przekroczyły swoje normy przeciętnie o 25 proc.

Wśród metalowców, wysunęli się na czoło szlifierze fabryki im. Karola Świerczewskiego w Warszawie, Edward Pacocha który wyrabiał do 300 proc. normy, po apelu Markiewki zobowiązał się uzyskiwać 400 proc. W lutym osiągnął od 445 proc. szlifierz ZMP-owiec — Kazimierz Włodarski zamiast 220 proc. normy, do której się zobowiązał, osiąga 254 proc.

Wyjazd delegacji Radzieckiego Kom. Obrony Pokoju do Sztokholmu

MOSKWA (PAP) Z Moskwy wyjechała do Sztokholmu delegacja Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju w celu wzięcia udziału w sesji Stałego Kom. Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Na czele delegacji stoi znany pisarz radziecki Fadiejew. Sesja rozpoczyna się 16 bm.

*

Dnia 11 bm. wyjechali do Sztokholmu na sesję Stałego Kom. Światowego Kongresu Obrońców Pokoju bawiący w Moskwie członkowie delegacji Stałego Kom., która wręczyła przewodniczącym obu izb Rady Najwyższej ZSRR apel w sprawie pokoju — Laurent Casanova, John Platts-Mills, Pietro Amadeo, Johannes Steel, Rockwell Knet, John Rogge i James Endicott.

Na dworcu leningradzkim odjeżdżających żegnali deputowani do Rady Najwyższej ZSRR Simonow i Semonenkowa, przedstawiciele Radzieckiego Kom. Obrony Pokoju, grupa pisarzy i uczonych radzieckich, stachanowcy przedsiębiorstw moskiewskich oraz przedstawiciele Tow. Łączności Kulturalnej z Zagranicą, Antyfaszystowskiego Kom. Kobiet Radzieckich i Antyfaszystowskiego Kom. Młodzieży Radzieckiej.

Komunikat Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju

GENEWA (PAP) Sekretoriat Stałego Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju komunikuje:

Trzecia sesja plenarna Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju rozpocznie się w Sztokholmie dnia 15 marca br. i trwać będzie do 16 marca. Obradom przewodniczyć będzie prof. Joliot-Curie, który wygłosi przemówienie wstępne na uroczystym posiedzeniu w środę dnia 15 marca.

W czwartek 16 marca generalny sekretarz Komitetu — Laffitte złoży sprawozdanie. Generalny sekretarz Światowej Federacji Związków Zaw. i wiceprzew. Stałego Kom. Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju — Louis Saillant zanalizuje rozwój ruchu zwolenników pokoju w zakładach pracy.

Byli SS-owcy zajmują domy po ofiarach hitleryzmu

NOWY JORK (PAP). Jak donosi ze Stuttgartu, korespondent „New York Times", władze Wirtembergii i Badenii wysiedlają b. ofiary terroru hitlerowskiego z dzielnicy mieszkalnej Rotweg, by oddać opróżnione domy b. SS-owcom. Dzielnica Rotweg została wybudowana w 1939 roku dla członków formacji SS, następnie jednak przekazana została ofiarom terroru hitlerowskiego. Niedawno SS-owcy wszczęli postępowanie sądowe o zwrot tych domów. Miejscowe władze sądowe rozstrzygnęły sprawę na korzyść SS-owców. Korespondent podkreśla, że amerykańskie osobistości oficjalne odmówiły swej interwencji.

Manifestacyjny wiec w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). Z inicjatywy austriackiego związku b. więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych odbył się w Wiedniu potężny wiec manifestacyjny przeciw próbom odrodzenia faszyzmu w Austrii.

W uchwalonej rezolucji zebrani stwierdzają, że tzw. „związek niezależnych" jest organizacją faszystowską, kierowaną przez generałów SS i funkcjonariuszy Gestapo. Byli więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych domagają się rozwiązania neohitlerowskiego „Związku Niezależnych" i usunięcia jego przedstawicieli z parlamentu, landtagów i rad gminnych.

Rezolucja wiecu zostanie przedstawiona ministrowi spraw wewnętrznych oraz parlamentowi.

Krajowy Kongres Bojowników o Wolność i Pokój we Francji

GENEWA (PAP) W Paryżu tocza się obrady II krajowego kongresu bojowników o wolność i pokój z udziałem ponad 8-miu tys. delegatów z Francji i terytoriów zamorskich.

Za trybuną honorowa zasiadło ponad 200 wybitnych osobistości, reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa francuskiego m. in. Thorez, Duclos, Frachan, admirał Moulec, pisarz katolicki — Debray, Tillon, członek sekretariatu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju — Gulajew.

Po odczytaniu depesz powitalnych zabrał głos ksiądz Boullier. M .in. ks. Boullier poddał ostrej krytyce pakt atlantycki podkreślając, że pakt ten nie wiąże Francji. Pakt atlantycki jest sprzeczny i uroczystymi zobowiazaniami Francji wobec ONZ i wobec sprzymierzeńca Francji — Związku Radzieckiego.

Z kolei sekretarz organizacji bojowników o wolność i pokój — Vigné odczytał sprawozdanie przewodniczącego tejże organizacji Farge'a. Sprawozdanie obrazuje akcję francuskich bojowników o wolność i pokój w okresie ubiegłego roku i podkreśla że cały naród reprezentowany jest w tej organizacji.

Jedność całego narodu, jedność warstw średnich i intelektualistów z robotnikami i chłopami ocali Francję i Republikę. Zjednoczeni w tej walce patrioci obronią i narzucą pokój.

Po odczytaniu sprawozdania Kongres przyjął rezolucję, w której piętnuje kłamliwa propagandę radia francuskiego, prowadzącego kompanię wojenną i zwalczającego ruch robotniczy.

Francuska Rada Narodowa zatwierdziła antyrobotniczą ustawę

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża Rada Republiki, wbrew protestom radców komunistycznych, uchwaliła większością głosów tekst nowej ustawy represyjnej, wymierzonej przeciwko robotnikom i ruchowi obrońców pokoju. Projekt ustawy poprzednio został zatwierdzony przez Zgromadzele Narodowe.

Reakcyjna większość Rady Republiki nie tylko ograniczyła czas trwania przemówień, lecz również postanowiła odrzucić bez rozpatrzenia 35 poprawek komunistów.

W toku debaty radca komunistyczny Primet oświadczył: „Zamiast ścigać skompromitowanych polityków, chcecie ugodzić w lud pracujacy. Bądźcie jednak przekonani, że klasa robotnicza potrafi się obronić i że prawda zatriumfuje". Radca komunistyczny Berlioz stwierdził, że projekt rządowy ma na celu ochronę interesów warstw rządzących, które zatraciły wszelkie poczucie narodowe. Tekst rządowy jest wzorowany na prawach, wydanych przez Hitlera i Petaina. Walka przeciwko temu projektowi jest cząstką ogólnej bitwy o niezależność Francji.

Ruch w obronie pokoju w USA

NOWY JORK (PAP) W Stanach Zjednoczonych wzmaga się ruch w obronie pokoju. Do różnych instytucji państwowych i do Kongresu napływają tysiącami listy, domagające się podjęcia poważnych wysiłków dla uregulowania rozbieżności amerykańsko-radzieckich. Grupa 33 wybitnych pisarzy amerykańskich przekazała prasie deklarację, w której ostro potępia fakt, że Departament Stanu odmówił wizy wjazdowej delegacji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Depesze k 1

Walkę o podniesienie jakości produkcji przem. spożywczego zapowiedział min. Rumiński

na III krajowym zjeździe ZZ Prac. Przem. Spożywczego

WARSZAWA (PAP) W pierwszym dniu obrad III krajowego zjazdu Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego wygłosił przemówienie min. przemysłu rolnego i spożywczego B. Rumiński.

„Plan 6-letni stawia przed pracownikami przemysłu spożywczego ogromne zadania — oświadczył m. in. minister. W okresie tym przewidziany jest poważny wzrost produkcji naszych zakładów. W przemyśle tłuszczowym wzrost ten wyniesie przeszło 200 proc., fermentacyjnym — 160 proc., tytoniowym — 117 proc., drożdżowym — 137 proc. i cukierniczym — 63 proc.

W planie 6-letnim nastąpi budowa wielu nowych zakładów przemysłowych. Przewidziane jest dalsze uniezależnienie się od surowców sprowadznych z zagranicy. Przemysł tłuszczowy bazować będzie na krajowych roślinach oleistych, które pokryją większość jego zapotrzebowania. Będziemy produkowali znaczne ilości stałych tłuszczów spożywczych. Powstaną nowe gałęzie przemysłu zielarskiego i kosmetycznego. Po raz pierwszy w kraju rozpoczęta zostanie na wielką skalę produkcja witamin.

Rezultatem rozwoju przemysłu będzie wzrost konsumcji i dobrobytu narodowego. W 1955 r. spożycie cukru będzie 2,5 razy większe niż w r. 1938, tłuszczu — 2 razy, piwa — 3,4. Prócz tego nastąpi poważny wzrost eksportu który przekroczy 2-krotnie wysokość eksportu przedwojennego.

Musimy jednocześnie dołożyć wszelkich starań, aby ustawicznie podnosić jakość produkowanych przez nas towarów, aby robotnik nasz odżywiał się najbardziej wartościowymi produktami. Sprawa ta musi stać się największą troską wszystkich pracowników przemysłu spożywczego. O ile podczas realizacji planu 3-letniego hasłem było: produkować dużo, to w planie 6-letnim dążeniem naszym musi być produkować więcej i lepiej.

Wykonanie zadań, jakie stawia przed nami plan 6-letni wymaga zwiększonej aktywności wszystkich załóg fabrycznych i kierownictwa naszego przemysłu.

Najpewniejszym środkiem podniesienia jakości produkcji i zwiększenia wydajności pracy jest umasowienie współzawodnictwa, a szczególności podejmowanie konkretnych, długofalowych zobowiązań.

Przemówienie min. Rumińskiego zgromadzeni przyjęli długotrwałymi oklaskami.

W dalszym ciągu obrad zjazdu przybyły na salę entuzjastycznie witane delegacje fabryk, składając meldunki o zobowiązaniach produkcyjnych. M. in. przedstawiciele jednej z fabryk przemysłu mięsnego zameldowali o wykonaniu w lutym br. planu produkcyjnego w 141 proc. Delegacja załogi fabryki „Wedel" zameldowała o podjęciu długofalowych zobowiązań produkcyjnych. Przodownica pracy z zakładów uprawy tytoniu w Czyżynach, która wykonywała dotychczas 230 proc. normy, zobowiązała się do końca br. wyrabiać 250 proc. normy.

Obrady trwają.

Węgry domagają się odwołania skompromitowanych dyplomatów USA w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP) Wydział informacji min. spraw zagr. Republiki Węgierskiej ogłosił komunikat, w którym przypomina, że 23 lutego min. spraw. zagr. wystosowało do rządu USA notę z zapytaniem, czy rząd USA zamierza wyciągnąć wnioski, wypływające z faktów ujawnionych w toku procesu Geigera i jego wspólników oraz czy zamierza wyciągnąć wnioski w stosunku do pracowników poselstwa amerykańskiego, skompromitowanych w związku z ujawnieniem afery szpiegowskiej. Nota zawierała również pytanie, czy rząd USA zamierza zmniejszyć niepomiernie wielki aparat poselstwa amerykańskiego w Budapeszcie.

Ponieważ rząd USA w odpowiedzi przesłanej rządowi węgierskiemu 4 marca nie wyciągnął tych wniosków — głosi dalej komunikat wydziału informacji — min. spraw zagr. Republiki Węgierskiej wystosowało 10 marca do poselstwa USA w Budapeszcie nową notę, w której czytamy m. in.:

Rząd węgierski domaga się, aby rząd USA odwołał attache wojskowego USA w Budapeszcie, płk. Jamesa Krafta, zastępcę attache wojskowego ppłk. Johna Hoyne'a oraz zastępcę attache lotniczego — Donalda Graffina jako osoby, które rząd węgierski uważa za „persona non grata".

Odnośnie niepomiernie wielkiego aparatu poselstwa USA w Budapeszcie nota stwierdza, że rząd węgierski podtrzymuje swój punkt widzenia, w myśl którego konieczne jest zmniejszenie niepomiernie wielkiego aparatu poselstwa USA w Budapeszcie".

W dalszej części swej noty rząd węgierski kategorycznie protestuje przeciwko zawartym w nocie amerykańskiej próbom zakwestionowania legalności węgierskiego wymiaru sprawiedliwości.

Rząd węgierski — stwierdza w zakończeniu nota — uważa za szczególnie osobliwe, iż rząd USA w nocie swej mówi o „samowolnym i nieprzyjaznym" postępowaniu rządu węgierskiego, podczas gdy właśnie rząd USA wydał różne samowolne i nieprzyjazne w stosunku do Węgier zarządzenia. Rząd USA z pogwałceniem art. 30 traktatu pokojowego od długiego już czasu odmawia wykonania swych zobowiązań z tytułu restytucji wywiezionego na zachód mienia węgierskiego, a ponadto prócz wymienionych w ostatniej nocie zarządzeń takich, jak zakaz wyjazdu obywateli amerykańskich na Węgry oraz bezprawne zamknięcie konsulatów węgierskich w Clevelandzie i Nowym Jorku, — wydał ostatnio zarządzenie w sprawie sekwestru należności węgierskich w Ameryce, pragnąc w ten sposób zahamować gospodarczą odbudowę Węgier.

Wyniki zobowiązań kobiet miast i wsi dla uczczenia święta 8 marca

WARSZAWA (PAP) Z całego kraju napływają w dalszym ciągu meldunki o wynikach zobowiązań, podjętych przez robotnice, chłopki i pracownice umysłowe dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet.

M. in. w Łodzi robotnice PZPW nr 2 zorganizowały 11 zespołów współzawodnictwa pracy, a wśród nich 2 zespoły najwyższej jakości. Pracownice PZPWB nr 3 utworzyły 13 zespołów produkcyjnych. Tkaczki PZPB nr 8 wyprodukowały dodatkowo ponad 20 tys. m tkanin. Zakłady konfekcyjne im. Teodora Duracza dały ponad plan 12 tys. sztuk bielizny.

Kobiety zatrudnione w sortowniach kopalń wałbrzyskich zwiększyły wydajność pracy do 200 proc. normy, podnosząc jednocześnie stopień czystości węgla.

Robotnice szczecińskich przedsiębiorstw budowlanych po[illegible]sły wydajność pracy od 150 do 20[illegible] proc. normy „Warty pokoju" zaciągnięte przez kobiety z radomskiej fabryki telefonów przyniosły Państwu 380 dodatkowych roboczogodzin.

Chłopki z woj. łódzkiego założyły 100 kół gospodyń, 500 grup hodowców i plantatorów. Założono także nowe kursy początkowego nauczania, kursy kroju i szycia oraz uruchomiono szereg nowych świetlic.

Chłopki z pow. węgorzewskiego w woj. olsztyńskim zorganizowały 7 kół Gospodyń Wiejskich oraz dostawiły dodatkowo do mleczarni ponad 10 tys. litrów mleka. W pow. Pasłęk założono 14 nowych grup hodowców drobiu.

Cygańska kolonia w Krakowie

Koncert na odbudowę Warszawy

Kilka pogrzebów Cyganów, które przeszły ulicami miasta, zwróciło uwagę na ich kolonię, która osiedliło się przeważnie na podgórskim brzegu Wisły w ilości kilkudziesięciu rodzin, jakie zdołały przetrwać okupację hitlerowską. Cyganie ci pochodzą z różnych stron Europy i obecnie rozjeżdżają się do swych macierzystych krajów. Pozostaną tylko Cyganie, którzy już przed wojną mieli obywatelstwo polskie, a po klęsce Hitlera wrócili jako repatrianci.

Tylko niewielka ilość Cyganów uprawia jeszcze życie koczownicze. Ci, którzy osiedlili się w Krakowie, to żywioł, który już dawno zarzucił włóczęgostwo i oddawał się stałej pracy głównie w dziedzinie artystycznego tkactwa, handlu dywanami, kowalstwa i kotlarstwa.

Cyganie krakowscy mają wielkie poczucie spólnoty, w wypadku choroby lub zgonu składają się w stosunku do swego stanu materialnego na lekarzy albo pogrzeby. W Krakowie mieszka też rodzina słynnych Kwieków Stasrzy, o których rozpisywała się prasa brukowa przed wojną, nie żyją, zginęli w Oświęcimiu. „Króla" oczywiście nie mają. Wójt ich Wasu Michay mieszka w Warszawie. Wdzięczni są rządowi polskiemu za umożliwienie im egzystencji. Cyganie polscy mówią płynnie po polsku i uważają się za Polaków pochodzenia cygańskiego. Są wśród nich katolicy i prawosławni. Posiadają zdolności językowe, znają języki obce mimo że znajdują się wśród nich analfabeci. Młodsze pokolenie uczęszczało do podstawowych szkół w Polsce, skąd wynieśli poprawną znajomość naszego języka.

Wedle obliczeń zginąć ich miało w czasie wojny ponad 40 tysięcy. Najlepiej powodzi się Cyganom w Związku Radzieckim, gdzie akcja produktywizacji Cyganów rozpoczęło się już w r. 1925. Dużo z nich osiadło tam na roli, inni pracują w przemyśle. Mają swe pisma, świetlice, szkoły oraz teatry.

Ostatnio Cyganie krakowscy wyrazili chęć pracy na polu artystycznym. Chcą dawać koncerty i produkować się jako śpiewacy i tancerze. Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych potraktował ten zamiar życzliwie. W teatrze Domu Kultury „Studio" dadzą Cyganie dwa koncerty, z których dochód przeznaczają na odbudowę Warszawy. (os).

Wydry nad Łebą

GDYNIA (N) Na błotach nadłebskich w okolicach Kluk, oraz Kluk Ciemieńskich w półn.-wschodniej części powiatu słupskiego, zauważono ostatnio znaczną ilość wydr. Żerowiska wydr znajdują się przy ujściu rzeki Łeby do jeziora łebskiego w pobliżu Cecenowa i Izbnicy.

Sport

SPOTKANIA MIĘDZYZRZESZENIOWE W TORUNIU

SIATKÓWKA PAŃ Spójnia — Kolejarz 3:2 (16:4, 0:15, 5:15, 15:18, 15:12).

KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN Spójnia — Kolejarz 53:40 (28:20).

* * *

MISTRZOWIE POMORZA W BOKSIE

Finałowe walki o tytuł mistrza Pomorza w boksie przyniosły w poszcz. wagach nast. wyniki: Piwoński wygrał z Szulcem; Piński pokonał Peplińskiego; Kowalewski zwyciężył Głoniaka; Wąsik wygrał przez tko. w III starciu z Piotrowskim, który doznał pęknięcia brwi (do chwili kontuzji prowadził na punkty Piotrowski); Buczkowski pokonał Baranowskiego. Polakiewicz wygrał z Wernerem. Cebulak znokautował w I starciu Bunkowskiego; Niewczas wygrał przez tko. w III starciu z Trawińskim.

* * *

Drugoligowy Pomorzanin pokonał w meczu piłkarskim Grudziądzką Wisłę 7:1 (2:0).



141

Minęły dwa dni, w czasie których Osten przeniósł się z hotelu do [illegible]ego pokoju mieszczącego się we Wrzeszczu przy ul. Sobótki. Polecił mu go jeden z dawnych znajomych, a Osten szybko skorzystał z tej oferty, bowiem już dawno doszedł do wniosku, że pobyt w hotelu na dłuższą metę nie jest wskazany. Lękał się, że hotele są inwigilowane i że prędzej czy później zainteresuje się ktoś osobą dziwnego „handlowca", który by nawet nie potrafił wskazać źródeł, z jakich czerpie na swe — kosztowne bądź co bądź — utrzymanie. Nic więc dziwnego, że przeprowadzka ta była po jego myśli, tym bardziej, że otrzymał pokój ładny, niekrępujący, położony w dobrym punkcie, umeblowany elegancko i praktycznie.

Prócz przeprowadzki, przez owe dwa dni nie zanotował żadnych konkretnych osiągnięć. Próbował wprawdzie dowiedzieć się, czy Ewa Pauli wróciła już z Bydgoszczy i dzwonił w tej sprawie do „Grand-Hotelu", ale gdy usłyszał negatywną odpowiedź, dał spokój. Nawet mu przez myśl nie przeszło, że obecnym miejscem zamieszkania Ewy jest „Hotel Nadmorski", sądził bowiem, że zatrzymuje się ona wyłącznie w „Grandzie", unikając innych hoteli.

A zresztą — Ewa Pauli nie była mu na razie potrzebna. Nie miał jeszcze czym się przed nią wylegitymować, nie mógł się pochwalić żadnymi realnymi sukcesami.

Bardziej, niż spotkania z Ewą, pragnął ponownej rozmowy z inż. Okołowiczem. Ale tu należało działać ostrożnie. Osten nie chciał się Edwardowi narzucać, słusznie przypuszczając, że może to wzbudzić jego podejrzenia i w konsekwencji doprowadzić do pewnej ochłody w ich wzajemnych stosunkach. To zaś było obecnie bardzo niewskazane.

Przed Kamilem Ostenem stanął więc trudny do rozwiązania dylemat: musiał, koniecznie musiał spotkać się jak najszybciej z Edwardem, a jednocześnie nie miał pojęcia w jaki sposób zaaranżować to spotkanie...

I tu przyszedł mu z pomocą przypadek — ten niespodziewany sojusznik wielu ludzi.

Drugiego dnia po zmianie miejsca zamieszkania Osten będąc w Gdyni, wstąpił do byłej kawiarni Fangrata, przemianowanej niedawno na szumne „Grand Café".

Jest to lokal wytworny, urządzony z dużym smakiem, w którym codziennie spotkać można przy kawie najbardziej popularne sylwetki Wybrzeża, literatów, plastyków, dziennikarzy czy aktorów.

Po wejściu do lokalu, Osten rozejrzał się, szukając wolnego stolika i momentalnie spostrzegł Edwarda. Okołowicz siedział nieco w głębi w towarzystwie starszego, nienagannie ubranego pana, o mocno szpakowatych włosach i kulturalnej, wzbudzającej sympatię twarzy. To nieoczekiwane spotkanie nie speszyło bynajmniej Kamila. Zrozumiał, że los dał mu dużą szansę, której nie ma prawa zmarnować.

Swobodnie ruszył w kierunku stolika, zajmowanego przez inżyniera i jego towarzysza, a przechodząc koło nich, skłonił się w sposób przesadny, prawie ostentacyjny.

— O, Kamil! — uśmiechnął się przyjaźnie Edward. Pozwól do nas, możemy cię przygarnąć. Widzę, że nie ma miejsca!

Nie trzeba chyba dodawać, że z zaproszenia tego skorzystał nader skwapliwie. Prezentacji dokonał Okołowicz:

— Mój przyjaciel Kamil Osten, mój zacny gospodarz, mecenas Boratyński...

Obaj panowie serdecznie uścisnęli sobie dłonie, obaj uśmiechnęli się do siebie przychylnie. Kamil rzucił wzrokiem na stolik i spostrzegł, że prócz kawy znajduje się tam butelka drogiego zagranicznego wina. Drugie, krótkie spojrzenie skierowane na mecenasa, wystarczyło, by zorientował się, że ma przed sobą człowieka dobrze sytuowanego materialnie, nie znającego trosk natury finansowej. Wiedział, jak zachowywać się wobec takich ludzi i jak z nimi rozmawiać.

Pierwszy zaczął rozmowę jakąś aktualną anegdotą, następnie pozwolił dojść do głosu Boratyńskiemu, który przez kilkanaście minut bez przerwy opowiadał różnorodnego kalibru dowcipy. Na ogół były stare, z długimi brodami, o ogranej poincie, ale Kamil każdy z nich kwitował wybuchem doskonale fałszowanej wesołości, zyskując tym wielką sympatię mecenasa. W ogóle — spodobał mu się od razu. Zazwyczaj nudził się w towarzystwie ludzi młodszych od siebie — nie wyłączając i Okołowicza — ale ten poznany dzisiaj śniadoliczy przyjaciel inżyniera — zaimponował mu swoim skrzącym się dowcipem, inteligentnym i barwnym prowadzeniem rozmowy, błyskotliwymi powiedzonkami, znawstwem dobrych win, uprzejmością i towarzyskim obyciem. Powiedział mu to wprost:

— Tak miłego kompana, panie Kamilu, jak pan, to przyznam się, ale spotkałem po raz pierwszy! A miałem ich niemało, może mi pan wierzyć!

Gdy w pewnym momencie Boratyński przeprosił ich na chwilę i przeniósł się do innego stolika, by zamienić kilka słów z siedzącym tam znajomym — Kamil pochylił się ku Edwardowi i zapytał konfidencjonalnie:

— Co to za jeden? Rzeczywiście twój gospodarz?

— Tak, odnajmuję od niego pokój, a on z rodziną korzysta z całej willi. Bardzo kulturalny jegomość, tylko... zawahał się, jakby nie wiedząc, czy wypada ujawniać takie szczegóły, ale doszedłszy widocznie do wniosku, że to nic zdrożnego, dokończył: — tylko birbant i utracjusz. Pieniędzy ma sporo więcej, niż my obaj razem w życiu zdążymy zarobić, ale chyba pięć razy tyle przegrywa w ciągu roku w pokera! Żona jego ma z nim prawdziwy Krzyż Pański!

Kalendarzyk

Poniedziałek, 13 marca 1950 r.
Krystyny, Marka

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 7 (Pod Arkadami) — tel 24-29.

Książeczki PKO nagrodami dla przodowników

Stały rozwój współzawodnictwa pracy przyczynia się między innymi do popularyzacji książeczek oszczędnościowych PKO dla przodowników pracy. Obok nagród rzeczowych, dyplomów itp. ta forma premiowania cieszy się coraz większym powodzeniem wśród mas pracujących. Ozdobna książeczka PKO z wypowiedzią Prezydenta RP z dyplomem uznania, oraz z odpowiedn a premią wpłaconą przez zakład pracy — stanowi trwałą pamiątkę dla przodowników pracy, zachęcając ich jednocześnie do rozumnego gospodarowania pieniędzmi.

W listach zawierających podziękowania za akcję książeczek oszczędnościowych PKO dla przodowników pracy, Rady Zakładowe i Dyrekcje przedsiębiorstw coraz częściej wyrażają uznanie pracownikom PKO za ich sprawną pracę.

Wybory u pracowników sądu i prokuratury

W Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy odbyło się zebranie Zw Zaw. Prac. Sądowych i Prokuratury

Ustępujący zarząd złożył sprawozdanie ze swej działalności, po czym dokonano wyboru zakładowej organizacji związkowej, w skład której weszli: sędzia okr. Antoni Szadziewski wiceprok. SA Włodzimierz Michałkiewicz, woźni sądowi Feliks Górski i Franciszek AnICzak asesorzy Zbigniew Sobolski i Zdzisław Jaźwiński urzędnicy Łucja Korczówna. Stanisław Kucharski oraz Julian Szukalski (nik)

Działacze PZZ i LM na nowym odcinku pracy

Przed zjazdem połączeniowym w Szczecinie

Już za dwa tygodnie, w dniach 2 i 3 kwietnia, odbędzie się w Szczecinie ogólnopolski zjazd połączeniowy delegatów Polskiego Związku Zachodniego i Ligi Morskiej.

Decyzja o połączeniu obydwu organizacji została powzięta przez najwyższe czynniki państwowe.

Polski Związek Zachodni reaktywowany po wojnie światowej miał do wypełnienia 3 główne zadania związane z odzyskaniem Ziem Zachodnich: zasiedlenie tych olbrzymich terytoriów, repolonizację ludności autochtonicznej i zagospodarowanie Ziem Odzyskanych Obecnie, po 5 latach działalności dwa pierwsze zadania zostały wykonane w zupełności, trzecie zaś zostanie zakończone w planie 6-letnim Ponadto zadaniem PZZ było stałe budzenie czujności narodu polskiego wobec jego zachodniego sąsiada, zadanie, które po powstaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej stało się bezprzedmiotowe.

Ponieważ jednak praca społeczna w PZZ czy w LM jest zawsze pracą dla Polski Ludowej, postanowiono wypróbowane kadry działaczy społecznych obu tych organizacji skierować na nowy odcinek pracy, który dla rozbudowującego się państwa polskiego posiada zasadniczą wagę. Odcinkiem tym jest zagadnienie morza, propagandy marynistycznej w kraju oraz konkretnej roboty przy zagospodarowaniu ziem nadmorskich.

Dlatego też zadania, do wypełnienia których powołana zostanie nowa organizacja — to popularyzacja zagadnień morskich, zagospodarowanie i rozbudowa portów, współpraca przy rozbudowie floty wojennej i handlowej wreszcie elementarne szkolenie przyszłych kadr marynarskich.

Dla omówienia zadań przyszłej organizacji, jej statutu oraz deklaracji ideowej w dniu wczorajszym w sali Zw Inw. Wojennych odbyło się zebranie w skali wojewódzkiej delegatów PZZ i LM.

Zebranie zagaił prezes Zarz. Okr LM — Janicki i po powołaniu prezydium w składzie: przedst. Gł. Komisji Ziednoczeniowej płk. Koral, przedst KW PZPR — Morawski, przod. pracy Jędrzejewski, przod. pracy Sztermińska przedst PZZ — Anders, przedst. LM — Janicki i prok. Karls — oddał głos p Koralowi, który omówił podstawy ziednoczenia LM i PZZ oraz zadanie i statut przyszłej organizacji. Zebranie zakończyła dyskusja delegatów (z)

Wypożyczalnia szklanek

i innych sprzętów gospodarskich przenosi się do innej siedziby

W najbliższych dniach zostanie otwarta w Bydgoszczy przy ul Wyzwolenia 1 placówka handlowa o specjalnym charakterze powołana do życia przez Bydgoską Spółdzielnię Spożywców. Jest nią mianowicie wypożyczalnia sprzętu domowego i artykułów gospodarskich.

Członkowie spółdzielni i członkowie Ligi kobiet będą tu mogli za bardzo nieznaczną opłatą wypożyczać większe ilości kieliszków czy szklanek (co w niektórych okolicznościach jest potrzebne organizatorom zabaw) oraz takie sprzęty jak balie do prania, sznury do bielizny itp.

Poprzednio wypożyczalnia istniała przy jednym ze sklepów BSS, lecz jako niesamodzielna placówka nie spełniała swego zadania

BSS rozszerza swoją działalność i na innych odcinkach W ostatnich dniach otwarto szereg nowych placówek: sklep piekarski (Sienkiewicza 24), konfekcyjny (pl Bohaterów Stalingradu 22) oraz pierwsza na terenie miasta spółdzielcza kwiaciarnię (Al 1 Maja 87) Tak więc również ceny kwiatów będzie można ustalić na dostępnym dla kieszeni świata pracy poziomie.

ZGRZYTY

Skarpetkowe kłopoty

Znamy już wszyscy kłopoty z marynarkami, że poły sięgają kolan, a rękawy... po łokcie Niejeden z nas ma garnitur którego spodnie uszyte są „na wyrost" a marynarka wygląda jakby pożyczona od własnego synka Ostatnio dochodzą nas smętne słuchy, że podobne historie zaczynają się dziać ze skarpetkami Wiadomo wprawdzie jest że stopy nie są równe, ale różnica z pewnością nie wynosi... całego numeru

A tymczasem takie właśnie skarpetki są sprzedawane. Gdzie? W sklepie bławatów i towarów krótkich p Krause

A gdy jeszcze gość mający wyjątkowo równe stopy, spróbuje skarpetki zmienić, robi mu się z tego powodu awanturę! Jakby to jego była wina, że urodził się z równymi stopami, a nie według wymiarów honorowanych przez nowoczesną galanterię! (z)

Szumią Bory Tucholskie

W poniedziałek, dnia 13 marca br. o godz 10,55 Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia nada w programie I słuchowisko dla klas III, IV i V szkoły podstawowej pt.: „Szumią Bory Tucholskie" Audycję opracował Tadeusz Bąblewsk reżyserował Zenon Iarugr Wykonawcam będą artyści Teatrów Ziemi Pomorskiej.

Plac ziejący pustką

Do niedawna moc było opuszczonych placów szpecących piękno naszego miasta Ogrody Miejskie uczyniły jednak z nich piękne zieleńce i planty Dlaczegożby nie można tego samego zrobić z placem na narożniku ulic Sienkiewicza i Śniadeckich?

Plac ten ohydnie szpeci tę ulice i razi zmysł estetyczny mieszkańców miasta (nik)

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ Poniedziałek i wtorek „Matka" (gościnne występy zesp DWP — przedstawienie zamknięte).

KINA — POMORZANIN Awantura na wsi POLONIA Nieodrodna córka WOLNOŚĆ: Trzeci szturm. ORZEŁ: Torpedowiec Nieugięty GRYF: Milcząca barykada BAŁTYK: Czarodziejski kwiat.

Początek seansów: Pomorzanin 16.00, 18.15 i 20.30 Gryf: 16.00 18.00 20.30 Orzeł i Bałtyk: 15.30 17,30 i 20.00. Polonia: 15,30, 17,45 20,00. Wolność: 15.00, 17,45 20,30.

POMORSKI DOM SZTUKI: Wystawa polskiej sztuki ludowej.

MUZEUM. Od g. 9 do 16 w niedziele i święta od g. 11 do 14 Wstęp bezpłatny.

DYŻURY APTEK: „Społeczna nr 39" Al 1 Maja 5 (tel 23-46) „Pod Lwem". Grunwaldzka 37 (tel 34-31).

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY Kom MO 25-16 26-17 26-18. Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna 29-70 Postój taksówek 36-55 i 39-62 Inf i rekl centr miejskiej 02 Biuro n-rów inf centr miejskiej 03. Biuro napraw 04 Przyjmowanie telegr nr 05 Zegarynka 06.

PROGRAM LOKALNY
Wtorek, 14 marca 1950 r.

5.10 Progr II. 8.05 Progr. lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 8.15 Progr. II. 14.15 Muzyka operetkowa. 14.40 Pom. dziennik radiowy 14.55 Progr II. 16.20 Koncert „Zagadka" 16.50 Gawęda na czasie w opr. W Dunarowskiego pt. „Elin Pelin", autor Andreszko 17.00 Progr II. 22.50 Opowiadanie 23.00 Progr II. 24.00 Zak. audycji hymn.

Wystawa polskiej sztuki ludowej

Staraniem Centralnego Biura Wystaw Artystycznych otwarto w dniu wczorajszym — w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy — wystawę polskiej sztuk ludowej. Otwarcia wystawy dokonał wojewoda pomorski Ignacy Kubeck którego w imieniu Centralnego Biura Wystaw Artystycznych powitał dyr Marian Turwid. W uroczystości otwarcia wzięli ponadto udział przedstawiciele partii — z mjr Henrykiem Malinowskim na czele, dalej władz — reprezentowanych m. in. przez naczelnika Wojew. Wydziału Kultury i Sztuki p. A Kowalkowskiego, prasy, związków artystycznych, szkolnictwa i in.

Podkreślone zostało w ten sposób znaczenie jakie w Polsce Ludowej przypisuje się twórczości ludu polskiego W swym przemówieniu powitalnym podniósł dyr. Turwid wysoką pozycję sztuki ludowej w dorobku polskiej twórczości artystycznej. Zwrócił uwagę na odrębny charakter i wyjątkowe wręcz bogactwo odmian ludowej twórczości polskiej i na jej wybitny udział w kształtowaniu się polskich form plastycznych

Wojewoda Kubecki dokonywując otwarcia wystawy podniósł z uznaniem fakt umożliwienia ludności Pomorza zetknięcia się po raz pierwszy z ogólnopolskim przeglądem dorobku artysty ludowego. Władze Polski Ludowej — zaznaczył mówca — jak najtroskliwszą opieką otaczają pracę twórców ludowych, i jednocześnie bronią ich przed zalewem pseudoludowej sztuki, produkowanej przed wojną masowo przez żądnych zysku handlarzy. Ta nieuczciwa produkcja ogromnie utrudniała dostęp do autentycznej twórczości ludowej i w wielkim stopniu fałszowała obraz osiągnięć oryginalnego artysty ludowego Dlatego dobrze się stało, że zorganizowany został pokaz, który, choć skromny rozmiarami, daje jednak pouczający pogląd na istotne wartości plastyczne ukryte w dziele sztuki ludowej.

Należy podkreślić bardzo staranne urządzenie wystawy Na jej całość złożyło się dwieście eksponatów tak dobranych, aby każdy region był zaprezentowany w swych najbardziej typowych osiągnięciach. Nad doborem eksponatów czuwała p. Janina Stankiewiczowa, specjalistka z zakresu sztuki ludowej — wydelegowana przez Min. Kultury i Sztuki. Obok pracowników C. B W A. współdziałała również w organizowaniu pokazu p. Helena Kuczyńska — delegatka Wojew Wydziału Kultury i Sztuki.

Wystawa zasługuje w pełni na dokładne jej zwiedzenie. Duża pomoc w należytym skorzystaniu z wystawy znajdą zwiedzający w specjalnie wydanym katalogu, który znakomicie ułatwi zorientowanie się w gąszczu nagromadzonych eksponatów. Na pokaz złożyły się przecież wszystkie nieomal regiony polskie i tak napotkamy na wystawie dzieła ludu: rzeszowskiego, kieleckiego, lubelskiego, kaszubskiego łowickiego, białostockiego, kujawskiego, kurpiowskiego, podlaskiego, mazurskiego, poznańskiego, śląskiego, opoczyńskiego, krakowskiego i podhalańskiego. Wszystkie wymienione ośrodki prezentują nam na wystawie swoją: ceramikę, tkactwo, stroje, haft, koronki, wycinanki, malowanki, malowidła na szkle, rzeźbę, wyroby z metalu, drzewa i skóry pisanki pająki i wreszcie ciasto obrzędowe

Należy się spodziewać że wystawa zainteresuje najszersze koła społeczeństwa bydgoskiego Że zwłaszcza skorzysta z niej młodzież szkolna dla której obecny pokaz w Pomorskim Domu Sztuki stanowić będzie piękną lekcję poglądową otwierającą oczy na skarby polskiej kultury ludowej Ale ci, którzy już dobrze znają twórczość ludowego artysty, znajdą także na wystawie eksponaty które wprowadzą ich na nowo do skarbnicy wzruszeń i zachwytów zamkniętych w pełnym uroku dziele ludowego artysty polskiego. **A. B.**

Zebrano 38.496 zł. dla dzieci

Urządzona w dniu 5 bm przez Miejski Komitet Pomocy Dzieciom Zagranicznym w Bydgoszczy druga z kolei zbiórka uliczna na kolonie letnie dla dzieci z zagranicy, przyniosła kwotę 38.496 złotych.

Komitet składa na tej drodze wszystkim kwestarzom — członkom ZZK w Bydgoszczy — podziękowanie za udział w zbiórce ulicznej.

SPORT

Półfinały mistrzostw Pomorza w boksie

BYDGOSZCZ W drugim dniu bokserskich mistrzostw Pomorza odbyły się walki półfinałowe. Osiem z nich zakończyło się przed czasem.

Wyniki techniczne: **w. musza** — Szulc (Kol. Inowr.) wygrał przez tko. w I starciu z Samsinem (Kol. Bydg.) Piwoński (Kol. Tor. wygrał przez poddanie się Kaaka (Związk. Bydg.) w I rundzie; **w. kogucia** — Piński (Kol. Inowr.) pokonał Andrzejewskiego (Gw Bydg.), Pepliński (Kol. Bydg.) wygrał z Perlikowskim (Kol Inowr.); **w. piórkowa** — Kowalewski (Zw. Bydg.) wygrał przez poddanie się w II rundzie Jóźwiaka (Zw Bydg.). Głoniakowi (Kol. Inowr.) poddał się w II starciu Witkowski (Stal Chełmno); **w. lekka** — Piotrowski (Kol. Bydg.) wygrał przez ko. w I starciu z Lipińskim (Zw. Bydg.) Wąsik (Zw. Chełmża) pokonał b. ambitnego Kulpę (Kol Aleksandrów Kuj.); **w. półśrednia** — Piński (Unia-Włocł.) uległ Buczkowskiemu (Zw Bydg.), a Nitzler (Zw. Chełmża) przegrał z Baranowskim (Zw. Bydg.); **w. średnia** — Werner Spójnia Złotów) uzyskał problematyczne zwycięstwo nad Sosnowskim I (Zw. Bydg.). Dormowicz (Zw. Chełmża) przegrał z Polakiewiczem (Stal Grudz.); **w. półciężka** — Bunkowskiemu (Kol. Tor.) poddał się w I starciu Różynkowski (Stal Chełmno) Cebulak (Zw Chełmża) wygrał przez tko w I starciu z Różańskim (Zw Bydg.); **w. ciężka** — Trawiński (Kol Inowr.) wygrał przez poddanie się w I starciu Bednarskiego (Górnik Inowr.) Niewczas (Gw Tor.) wygrał przez poddanie się w I starciu z Bakiem (Gw Bydg.).

W całej drużynie gospodarzy brak jeszcze potrzebnego zrozumienia oraz szybkości w zdobywaniu terenu. Formacje defensywne na ogół zadowoliły, przy czym najlepszy był Kubalczak na środku pomocy Świtała wykazuje jeszcze braki taktyczne Wieleba i Banach zagrali ambitnie Sędziował Przybysz z Bydgoszczy

KOLEJARZ (BYDG.) — KOLEJARZ (TCZEW) 7:1

BYDGOSZCZ (t) W ostatnim meczu treningowym przed rozgrywkami mistrzowskimi drugoligowy Kolejarz (Bydg.) pokonał Kolejarza (Tczew) 7:1 (1:1).

Mimo wysokiego zwycięstwa gra bydgoszczan pozostawiała jeszcze wiele do życzenia. W pierwszej połowie nie mogli sobie poradzić z dobrą kondycyjnie drużyną gości, która uzyskała prowadzenie ze strzału Tuteckiego. Dopiero na kilka minut przed przerwą wyrównującą bramkę uzyskał Nowacki

Po przerwie goście opadli nieco z sił i grająca z wiatrem drużyna miejscowych uzyskała zdecydowaną przewagę Słabe przed przerwą skrzydła (Wiśnicki Adamowicz) zostały w większym stopniu wykorzystane, a i gra środkowej trójki napadu (Nowak, Andrzejewski, Nowacki) stała się bardziej produktywna, co w efekcie sprawiło że bydgoszczanie uzyskali dalsze bramki ze strzałów Nowaka (3) Adamowicza (2) i Andrzejewskiego

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

BYDGOSZCZ (maj) W związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet Rada KF Sportu ORZZ poleciła ZS Ogniwo przeprowadzić mistrzostwa reprezentacji zrzeszeń sportowych w tenisie stołowym w konkurencji żeńskiej W rozgrywkach wstępnych Związkowiec pokonał Spójnię II 5:1 Ogniwo przegrało z Unią 3:5 i Spójnia I pokonała Włókniarza 5:4 Po rozegraniu finałów drużyny uplasowały się następująco: 1. Związkowiec. 2. ZS Unia. 3. Spójnia I, 4. Spójnia II, 5. Włókniarz.

*

AKADEMIA SPORTOWA Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA KOBIET

BYDGOSZCZ (t) Rada KF Sportu przy ORZZ wespół z Miejskim Insp KF zorganizowała uroczystą akademię w celu podkreślenia znaczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. W części oficjalnej kol. Święcicka wygłosiła referat pt. „Kobieta w sporcie", poczem przedstawiciel ORZZ Kaszubowski wręczył zasłużonym działaczkom i zawodniczkom dyplomy i upominki. Bogata część artystyczna, w której na wyróżnienie zasługuje występ chóru Szkół Ekon.-Handl. pod dyrekcją prof. Lubiatowskiego i pokazy gimnastyczne w wykonaniu ZKS Budowlani (Toruń) zakończyła dobrze zorganizowaną imprezę.

*

PIERWSZY BIEG NA PRZEŁAJ

BYDGOSZCZ (maj) ZKS Kolejarz-Brda zorganizował bieg na przełaj w konkurencji juniorów i seniorów. Ogółem uczestniczyło w biegu około 20 zawodników.

W konkurencji juniorów (1500 m) zwyciężył Ziółkowski (Gwardia Bydg.) w czasie 4.47,6 min. Na dalszych miejscach uplasowali się — Kędzierski (Gw.) 4.52,2 min. i Weigt (Kol.-Brda) 4.53.4 min.

W konkurencji seniorów (3000 m) zwyciężył Lewandowski (Kolejarz-Brda) w czasie 11.51,2 min. przed Kwiatkowskim (Gwardia) 12,04.3 i Śmiglem (Gw.) 12,04.8 min. Zaznaczyć należy, że biegi odbywały się przy fatalnych warunkach atmosferycznych i terenowych.

*

TURNIEJ SIATKÓWKI ŻEŃSKIEJ

BYDGOSZCZ (maj) W związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet zorganizowano w sali gimnastycznej Państw. Szkół Ekonomiczno-Handlowych turniej drużyn żeńskich w siatkówkę. W turnieju uczestniczyło 8 drużyn. A oto wyniki. Ćwierćfinały: Spójnia — Włókniarz 2:0 (15:1, 15:1): Związkowiec — Stal 2:0 wo Półfinały: Spójnia — Związkowiec 2:0 (15:6, 15:3): Kolejarz Unia 2:0 (15:8, 15:3). Finały: Spójnia — Kolejarz 2:0 (15:3, 18:16).

*

POMORSKA KLASA B PZKSS

BYDGOSZCZ (maj) W dn. 10 i 12 bm ruszyła do boju pomorska B-klasa PZKSS W pierwszym dniu Kolejarz-Brda (Bydg.) pokonał po nieciekawej grze Związkowca (Bydg.) w stosunku 24:16 (12:4). W drugim dniu Związkowiec (Bydg.) wygrał z Kolejarzem (Chojnice) w stosunku 21:19 (3:10). Kolejarz-Brda (Bydg.) wygrał zasłużenie ze swym imiennikiem z Choinic w stosunku 28:22 (19:2).

MIĘDZYNARODOWY CZWÓRMECZ SZERMIERCZY W ZAKOPANEM

WARSZAWA. W dniach 25 i 26 bm. odbędzie się w Zakopanem międzynarodowy czwórmecz szermierczy, z udziałem czołowych zawodników Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier i Polski. Rozegrane zostaną walki we florecie kobiecym oraz w szabli i szpadzie.

PRZYGOTOWANIA DO MISTRZOSTW POLSKI W BOKSIE

GDAŃSK. W związku z indywidualnymi mistrzostwami Polski seniorów w boksie, powołany został komitet organizacyjny pod przewodnictwem prezesa GOZB — red. Skotnickiego. W pierwszym zebraniu uczestniczyli przedstawiciele PZB Mrozowski i Kopera. Uzgodniono, że mistrzostwa odbędą się w nowobudującej się hali Budowlanych we Wrzeszczu, która może pomieścić ok. 5 tys. widzów.

SPORT

Przygotowania do rozgrywek o „Puchar Polski"

WARSZAWA. Zapoczątkowane w tym roku rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski będą nową formą masowej imprezy, mającej na celu dalsze upowszechnienie kultury fizycznej wśród najszerszych mas młodzieży, świata pracy miast i wsi.

Puchar Polski, podobnie jak Biegi Narodowe, obok wielkiego znaczenia propagandowego — pozwoli również na wyłonienie nowych talentów piłkarskich oraz będzie sprawdzianem pracy organizacyjnej PZPN w terenie.

Przygotowania do rozgrywek były przedmiotem konferencji prasowej w PZPN w dniu 11 bm. Puchar Polski będzie imprezą na niespotykaną dotychczas skalę w hsitorii piłkarstwa polskiego. Według prowizorycznych obliczeń liczba uczestniczących w turnieju drużyn przekroczy 6 tys. Rozgrywki będą trwały 2 lata. W roku bież. spotkania przeprowadzone będą na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim, natomiast w roku przyszłym — na szczeblu centralnym. Finał rozegrany będzie w ramach ogólno-polskiej Spartakiady w 1951 roku w Warszawie.

W turnieju wezmą udział drużyny zarówno zrzeszone jak i niezrzeszone w PZPN (bez ograniczenia ilości zespołów). Będą to drużyny klubów sportowych, kół sportowych przy zakładach pracy, zespoły wiejskie, szkolne, drużyny jednostek wojskowych, organów bezpieczeństwa publicznego itp.

Turniej rozpocznie się w dniu 30 kwietnia br. W dniu tym, według przypuszczalnych obliczeń, odbędzie się w całej Polsce ok. 3 tys. meczów. Na szczeblu centralnym w turnieju wezmą udział 64 drużyny; 32 zespoły wyłoniono z eliminacji na szczeblu wojewódzkim oraz 32 drużyny I i II Klasy Państwowej.

W celu jak najsprawniejszego przeprowadzenia imprezy, PZPN mobilizuje do współpracy aktyw sportowy pionów, zrzeszeń, klubów i kół sportowych. Specjalną troską organizatorów będzie zapewnienie zawodnikom badania lekarskiego przed meczem, zmobilizowanie wykwalifikowanej kadry sędziowskiej oraz dostarczenie odpowiednich ilości piłek.

Doceniając wielkie znaczenie rozgrywek Puchar Polski, piłkarski aktyw sportowy podjął akcję współzawodnictwa. Krakowski OZPN wezwał do współzawodnictwa wszystkie okręgi piłkarskie przez wzięcie jak najliczniejszego udziału w turnieju, a sędziowie piłkarscy Okręgu warszawskiego wystąpili z apelem do swych kolegów w całym kraju o wzięcie gremialnego udziału w sędziowaniu meczów, ze szczególnym uwzględnieniem spotkań rozgrywanych we wsiach i małych miasteczkach.

Pierwszy dzień zawodów o memoriał Br. Czecha

ZAKOPANE. W pierwszym dniu zawodów narciarskich o memoriał Bronisława Czecha w Zakopanem odbył się bieg płaski na dystansie 14 km. Start i meta znajdowały się w Dolinie Kościeliskiej na hali Ornak. Trasa była urozmaicona i trudna.

Bieg rozegrano przy dobrych warunkach śniegowych i słonecznej pogodzie. Startowało 33 seniorów. Bieg ukończyło 25 zawodników, w tej liczbie 19 zakwalifikowanych przez Komisję Weryfikacyjną do czwórmeczu.

Kolejność na mecie: 1) Kwapień (Gwardia) 1:02:29, 2) Krzeptowski Daniel (SNPTT) 1:04:08, 3) Bukowski (Gwardia) 1:06:33, 4) Dziedzic (AZS) 1:06:34, 5) Skupień.

W kwalifikacji do kombinacji: 1) Kwapień (Gwardia) 0 pkt., 2) Krzeptowski-Daniel (SNPTT) 7,85 pkt., 3) Buko ki (Gwardia) 19,37 pkt., 4) Dziedzic (AZS) 19,45 pkt., 5) Kula (SNPTT) 35,15 pkt.

Do biegu płaskiego dopuszczono również juniorów, którzy mieli trasę skróconą do 8 km. Zwyciężył Rubis (Gwardia) 41:38, przed Karpielem (SNPTT) — 43:31 i Jankowskim (Związkowiec Karpacz) — 44:07.

ZOBOWIĄZANIE PIŁKARSKICH SĘDZIÓW POMORZA

Zarząd Kolegium Sędziów Pom. OZPN, na posiedzeniu w dniu 7 marca br., wiążąc się z akcją umasowienia sportu piłkarskiego, powziął następującą rezolucję:

„My sędziowie piłkarscy, członkowie Kolegium Sędziów Pom. OZPN, z okazji powołania Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w Warszawie, w zrozumieniu intencji umasowienia sportu piłkarskiego w Polsce Ludowej, niniejszym zobowiązujemy się wyjechać w roku bieżącym, do najdalej znajdujących się zakątków wiejskich, na terenie Pom. OZPN, celem pouczenia, o obowiązujących nowo wydanych przepisach gry w piłkę nożną, poszczególnych zespołów ludowych, oraz przeprowadzenia po jednym razie, jako sędziowie piłkarscy zawodów piłkarskich Ludowych Zespołów Sportowych, bez żadnych zwrotów kosztów podróży, taks sędziowskich itp., przyczyniając się tym samym, do umasowienia sportu piłkarskiego.

W akcji tej, wezmą udział wszyscy bez wyjątku pomorscy sędziowie piłkarscy, nie wyłączając członków Zarządu, sędziów międzynarodowych, klasy państwowej i międzyokręgowych".

Wyszkolenie marynarskie w rękach LM

W związku z prowadzeniem przez Ligę Morską wyszkolenia marynarskiego, Zarząd Główny LM pragnie poszerzyć dotychczasowy aparat instruktorski i organizuje w terminie 17 — 30 kwietnia br. w Morskim Ośrodku Przysposobienia Marynarskiego Gdańsk-Ołowianka, kurs dla instruktorów LM.

Celem kursu jest pogłębienie wiedzy fachowej, oraz zapoznanie się z metodyką szkolenia, dla należytego prowadzenia akcji letniej w Ośrodkach LM. Kandydaci rekrutujący się spośród członków partii polit., ZMP aktywnych działaczy LM, i in. organizacji społ. i Zw. Zaw. oraz rezerwiści Mar. Woj. w wieku 20 — 30 lat, z wykształceniem minimum 7 kl. i stopniem żeglarza morskiego, mogą zgłaszać się do Zarządów Okręgów LM, gdzie uzyskają dalsze informacje związane z przyjęciem na kurs.

Kurs jest bezpłatny, ponadto kandydaci, którzy pomyślnie ukończą kurs, po przejściu dodatkowego przeszkolenia żeglarskiego w Ośrodku GKKF w Jastarni — mają zapewnioną pracę w charakterze etatowych instruktorów

5 rekordów Polski w I dniu kobiecych mistrzostw pływackich

ŁÓDŹ. Na basenie Ogniska rozpoczęły się zawody pływackie o mistrzostwo Polski kobiet w hali krytej na rok 1950. Na starcie stanęło 54 zawodniczek. Przedbiegi i eliminacje nie przyniosły niespodzianek, do finału zakwalifikowały się faworytki. Walka o pierwsze miejsce w punktacji drużynowej rozegra się między bytomskim Ogniwem a łódzkim Włókniarzem.

Po pierwszym dniu prowadzi Ogniwo (Bytom) — 65 pkt., przed ŁKS Włókniarzem — 57 pkt., Ogniwem (Kraków) — 27 pkt. i Spójnią (Poznań) 19 pkt. Na pięć konkurencji mistrzostw padły cztery rekordy Polski, piąty rekord ustanowiła płynąca bez konkurencji i poza programem mistrzostw na dystansie 200 m. st. grzbiet. Budziszówna (Kolejarz Gdańsk) wynikiem 3:16,5 bijąc przedwojenny rekord Banaszewskiej o 1,9 sek.

Najciekawszą walkę stoczyły Dobranowska i Proniewiczówna na 200 m st. klas. Zwyciężyła Dobranowska, bijąc dotychczasowy rekord Polski Proniewiczówny o 0,6 sek. Czas Dobranowskiej 3:10,2.

W biegu na 400 m. st. dow. Gryszczykówna bez trudu uporała się na finiszu z koleżanką klubową Dzikówną, uzyskując czas 6:14,5 tj. o 1,3 sek lepiej od dotychczasowego rekordu Polski.

Proniewiczówna na 100 m st. motyl. pobiła własny rekord Polski o 1 sek., uzyskując czas 1:27.8. Wreszcie ostatni rekord Polski w tym dniu pobiła sztafeta Ogniwa (Bytom) na dystansie 4×100 m st. dow., w składzie: Mateja, Badura, Dzikówna, Gryszczykówna, osiągając czas 5:38 to jest o 6,2 sek lepszy od rekordu Polski, który należał do tej samej drużyny.

Największą niespodzianką był wyścig na 100 m st. dow., w którym Sobczakówna osiągając 1:18,2 pokonała Dzikównę i Gryszczykównę.

Zmiana trasy V etapu wyścigu Warszawa - Praga

WARSZAWA. Po ukończeniu objazdu trasy wyścigu, Komitet Wykonawczy postanowił wprowadzić zmianę trasy V etapu wyścigu. Etap ten rozpocznie się w Katowicach, skąd kolarze pojadą przez Sosnowiec do Mysłowic. Dalej trasa biegnie do Cieszyna bez żadnych zmian.

Komitet Wykonawczy III międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa" wyda w związku z wyścigiem znaczek pamiątkowy, w trzech kolorach, który sprzedawany będzie podczas wyścigu.

Wydział Propagandowy Głównego Komitetu Kultury Fizycznej rozpisał konkurs zamknięty na opracowanie plakatu propagandowego III międzynarodowego wyścigu. Do udziału w konkursie zaproszeni zostali najwybitniejsi graficy polscy. Wyniki konkursu zostaną opublikowane w najbliższych dniach.

Śp.

Robert Łaganowski

architekt

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 12 marca 1950 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 marca 1950 r. o godz. 16-tej z kaplicy cmentarnej ewangelickiej przy ul. Zaświat, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną

Bydgoszcz, dnia 12 marca 1950 r.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — WTOREK, 14 MARCA 1950.

5.10 Początek audycji. 5,13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrywkowy. 14.00 Z życia Węgier. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 Młodzieńcze lata J. Stalina. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pogadanka sportowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Kronika SP. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 J. S. Bach — Sonata nr 6 E-dur. 18.40 Wszechnica radiowa. 19.00 Pogadanka w rocznicę śmierci Marksa. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 W rytmie tanecznym. 21.40 Wszechnica radiowa. 21.55 Schubert — Sonata B-dur w wyk. Edmunda Rezlera. 22.30 Zwyrtałowa bacówka pod wesołym wierchem. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka taneczna. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



Chciała zobaczyć

— Nie, proszę mi tego nie pakować. Chciałam tylko zobaczyć, jak wygląda 10 kilo w jednym kawałku, gdyż tyle straciłam na wadze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne od 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr. w tekście od 100 380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99.

E-1-10286